

## Zacznij znakiem Krzyża. **Wyobraź** sobie, że Bóg patrzy na Ciebie!

- **Poproś** Go, żeby był w centrum tej modlitwy (swoimi słowami).
- **Przeczytaj** kilka razy fragment (na odwrocie), zamknij oczy i **wyobraź** sobie Jezusa podnoszącego poranioną owcę. **Nie spiesz się**. Masz czas.
- **Poproś** Boga, żeby pokazał Ci, że kocha Twoją grzeszność i głupotę.

### 1. Celnik i grzesznik we mnie.

**Wyobraź** sobie Jezusa, który na uczcie dobrze się bawi z grzesznikami.

**Przypomnij** sobie trzy znane Ci osoby, które uważasz za grzeszników, chamów i oszustów. **Wyobraź** sobie, że Jezus razem z nimi się cieszy.

**Przypomnij** sobie, co w Tobie jest „grzesznikiem”, za co siebie potępiasz.

(Szukaj konkretnych!)

### 2. Ucieczka i odrzucenie.

**Wyobraź** sobie, jak w tej scenie pobożni ludzie są wkurzeni na celników.

Chcą się ich pozbyć, wyrzucić ich ze spotkania z Jezusem.

**Wyobraź** sobie owcę, która sama ucieka od pasterza i chce się przed nim schować. Boi się kary, wstydzi się swoich błędów, woli umrzeć.

**Popatrz** na swoją grzeszność i głupotę. **Zobacz** jak chcesz ją ukryć, chcesz się jej pozbyć, chcesz ją odrzucić, żeby Jezus do niej nie przychodził.

(Szukaj konkretnych i... **nie spiesz się!** Kop głęboko w swoim sercu...)

### 3. Przygarnięcie.

**Wyobraź** sobie pasterza, który z troską przygarnia poranioną owcę. Nie karze jej, nie brzydzi się jej brudem i smrodem. Przytula ją i zabiera.

**Zobacz** Jezusa, który nie czuje się źle z grzesznikami wokół siebie. Zobacz jak spędza z nimi czas. Jest swobodny. Śmieją się razem, jedzą, bawią się.

(Jeszcze zostało Ci trochę czasu do końca? Zacznij ponownie od pkt. 1!)

Na koniec **wyobraź** sobie, że stoisz przed Jezusem ze wszystkim, co w Tobie nędzne, grzeszne i śmierdzące. Zobacz, że On się nie zraża, nie odwraca. Przygarnia Cię i uśmiecha się szczerze. Pogadaj z Nim o Twoim grzechu i głupocie. **Dziękuj, opowiadaj, prosz, pytaj...**

Rozmowę **zakończ** modlitwą „Ojczy nasz...” i znakiem Krzyża.

## Z Ewangelii wg św. Łukasza (Łk 15, 1-7)

Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

(Na modlitwę masz 45 minut. Nie musisz przerobić wszystkich punktów – nie o to chodzi. Ale nie próbuj też skrać tego czasu! 😊 )

Więcej?

[www.facebook.com/cwiczeniaduchowe](http://www.facebook.com/cwiczeniaduchowe)  
[www.cwiczeniaduchowe.blog.deon.pl](http://www.cwiczeniaduchowe.blog.deon.pl)  
[cwiczeniaduchowe@jezuici.pl](mailto:cwiczeniaduchowe@jezuici.pl)